Prof. dr hab. Wanda Patrzałek
Instytut Socjologii
Uniwersytet Wrocławski
Ul. Koszarowa 3; 51-149 Wrocław
wanda.patrzalek@uwr.edu.pl

Wrocław 2022.08.16.

Recenzja
osiągnięć naukowo-badawczych w postępowaniu habilitacyjnym
dr Bartosza Miki

Na podstawie wniosku złożonego na Wydziale Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za pośrednictwem: Rady Doskonałości Naukowej w Warszawie dotyczącym postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki socjologiczne doktorowi Bartoszowi Mice z Instytutu Socjologii, Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego otrzymałam dokumentację zawierającą dyplom doktora, wykaz osiągnięć, autoreferat, dane wnioskodawcy oraz wersje PDF osiągnięć naukowych w tym główne osiągnięcie naukowe będące podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego; monografię naukową *Własność dóbr intelektualnych. Prawa własności intelektualnej w perspektywie realizmu socjologicznego*, Książka i Prasa, Warszawa 2021.

Recenzja osiągnięć naukowych w postępowaniu habilitacyjnym dra Bartosza Miki zawierać będzie **trzy zasadnicze części** dotyczące oceny głównego osiągnięcia naukowego Habilitanta przedłożonego w formie monografii nt. *Własność dóbr intelektualnych. Prawa własności intelektualnej w perspektywie realizmu socjologicznego*, Książka i Prasa, Warszawa 2021 stanowiącego podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, a także pozostałych publikacji dołączonych do wniosku wchodzących w skład osiągnięcia naukowego oraz oceny związanej z aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni. Taki porządek recenzji wydaje się konieczny[1].

[1] USTAWA z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Art. 219. 1. Stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która: 1) posiada stopień doktora; 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub

Dr Bartosz Mika absolwent socjologii; pracę magisterską obronił w 2004 roku w Instytucie Socjologii na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Doktorat z nauk humanistycznych w dyscyplinie socjologia obronił przed Radą Naukową Instytutu Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, nt. *Rola zaufania w działaniach społecznych zorientowanych gospodarczo. Na przykładzie transakcji dokonywanych za pośrednictwem internetowego serwisu aukcyjnego* w 1980 roku.

W osobie Habilitanta mamy do czynienia z doświadczonym badaczem o rozległych zainteresowaniach naukowych z zakresu socjologii, ekonomii, filozofii, społeczności internetowych, prosumpcji i dociekań mieszczących się na pograniczu różnych subdyscyplin: socjologii ekonomicznej, psychologii ekonomicznej czy filozofii prawa. Cechą wyróżniającą dorobek naukowy Habilitanta jest próba powiązania czynników społecznych i ekonomicznych w kontekście relacji wynikających z ich dialektycznego związku. Na rozumienie tych zależności w dużej mierze wywarł wpływ współpracy Habilitanta z profesorem Jackiem Tittenbrunem.

I. Ocena głównego osiągnięcia naukowego

Dorobek naukowy dr Bartosza Miki jest dość różnorodny, ale konsekwentny w swej tematyce i przesłaniu zarówno teoretycznym jak i praktycznym. Na dorobek naukowy Habilitanta składają się 3 monografie, 11 rozdziałów opublikowanych w monografiach naukowych, 21 artykułów opublikowanych w czasopismach naukowych. Impact Factor (0,167). Cytowania za Google Scholar (h-index, bez autocytowań): 4. Liczba punktów MNiSW: 468 (dane za Baza Wiedzy UG).

Głównym osiągnięciem naukowym[2] Habilitanta jest monografia nt. *Własność dóbr intelektualnych. Prawa własności intelektualnej w perspektywie realizmu socjologicznego*, Książka i Prasa, Warszawa 2021 stanowiąca obszerne dzieło liczące 498 s. zawierające dziewięć rozdziałów. W pracy tej (jak też w innych publikacjach Autora) szczególne miejsce zajmuje zagadnienia własności intelektualnej zaliczanej do dóbr niematerialnych. Autor podejmuje w niej próbę opracowania nowej koncepcji własności odnoszącej się do dóbr

b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne; 3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. https://www.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2018/09/ustawa.pdf (16.08.2022).

[2] Art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki; Dz. U. nr 65, poz. 595, z poz. Zm.

idealnych, której przesłanką ma być realizm socjologiczny. W rozdziale pierwszym monografii Autor wyjaśnia kategorię uspołecznienia wychodząc poza nominalistyczną koncepcję F. Znanieckiego odnosząc się w sposób szczególny do kategorii grup interesu T. Szczurkiewicza. Wiele miejsca poświęca wartościom w rozumieniu Hansa Joasa, a także rozważaniom polskich badaczek Annie Gizie-Poleszczuk oraz Mirosławie Marody szczególnie w kontekście rozumienia uspołecznienia jako podziału pracy. W rozdziale tym nie brakuje elementów krytycznych i dyskusyjnych wynikających zbyt daleko idącego przywiązania się do tradycyjnej kategorii siły roboczej dominującej w socjologii marksowskiej (s.17, 19 i dalej). Ujęcie kategorii siły roboczej u Marksa było ograniczone przede wszystkim do prac fizycznych (Marks 1951:177). Dyskusje wywołuje także nieprecyzyjność używania niektórych kategorii dotyczących rentowych (niezarobionych) korzyści raczej niezarobkowych (s.29). Podobnie nieprecyzyjne jest formułowanie implikacji, iż korzystanie z posiadanego majątku jest czynnikiem osobowościowo-twórczym czy zgromadzony majątek zdobywania środków utrzymania – czyli fakt bycia rentierem- staje się przesłanką rozwijania innych aspektów osobowości i dalej następuje przekierowanie na inne systemy kulturowe. Autor pracę ujmuje głównie jako źródło zarobkowe pomijając kwestie związane z jej interpretacją w kontekście samorealizacji jednostki oraz jej znaczenia dla rozwoju osobowości. W rozdziale pierwszym widoczna jest maniera dygresyjności wywodów Autora, co powoduje często rozmycie logicznej struktury wywodów zwłaszcza w kontekście przejścia od realizmu socjologicznego do socjologii przemysłu, co często prowadzi do powierzchowności wnioskowania dotyczącego powiązanych ze sobą kategorii stwarzając dyskusyjny paradygmat rozłączności (s.40). Fragment dotyczący genezy systemu akcjo-normatywnego (s.45) zawiera chyba błąd i sądzę, że Autor miał na myśli system aksjo-normatywny pisząc o wartościach w procesie autokreacji i zapotrzebowania na normatywną regulację ludzkiej aktywności (s.48) oraz znaczenie wartości w procesie działania stanowiące wyróżniające się osiągnięcie Hansa Joasa, a także aksjologiczny i emocjonalny kontekst działań (s.50). Do ciekawszych i mniej dygresyjnych tez w rozdziale 1 należy interpretacja uniwersalności i partykularyzmu na przykładzie własności środków produkcji (s.69).

Za bardziej konstruktywny należy uznać rozdział drugi poświęcony socjologii podzielając tezę Autora, iż żadna nauka społeczna w tym socjologia nie jest w stanie wyjaśnić złożoności zjawisk społecznych bez uwzględnienia czynników gospodarczych, w tym własności (s.75). Stąd socjologia własności zapoczątkowana przez S. Kozyra-Kowalskiego została rozbudowana w prawnych teoriach Maxa Webera i porządku ekonomicznego poprzez wyodrębnienie dwóch kontekstów ekonomiczno-społecznego i prawnego.

Dyskusyjna jest natomiast teza traktowania ekonomizmu G. Beckera jako skrajnego przykładu niefrasobliwego zdaniem Autora traktowania analitycznych granic między gospodarką i własnością a zjawiskami kształtowanymi przez własność np. długości przeciętnego życia osób z wyższych klas dochodowych widocznych na przykładzie badań nad inwestycjami w wykształcenie i innymi formy własności kapitału ludzkiego często krytykowanych za pomijanie aspektów zwianych z konsumpcją. Becker odnosi się do kapitału ludzkiego poprzez funkcję użyteczności i zależności dokonując kwantyfikacji jego umiejętności (Becker 1990:223). Choć Autor polemizuje z prawnym stosowaniem własności w perspektywie socjologicznej, ekonomiczna teza jest nie do udźwignięcia z czym jednak się zgadza z perspektywy ochrony własności intelektualnej. Nieprecyzyjne i dyskusyjne są określenia w kontekście stosunków ekonomicznych, np. przyrodniczy agent pracy (s.95). Podobnie jak darów natury zwanych w ekonomii dobrami wolnymi i toczących się dyskusji ekonomicznych nad kategorią tych dóbr zwanych w czystej postaci , np. woda, gleba etc. biorąc pod uwagę poziom zanieczyszczenia środowiska ekonomiści znajdują tylko jedną kategorię tych dóbr. Stąd dyskusyjne dowody na darowy charakter procesów przyrodniczych (s. 96, 97 i inne) biorąc pod uwagę kategorię śladu ekologicznego. Podobnie kategoria czystej renty rozumiana jako darmowa praca z punktu widzenia właściciela jest nieprecyzyjna i niezgodna z teorią ekonomiczną dotyczącą kategorii czystej renty pomijającą kwestie kosztu alternatywnego (s. 97). Natomiast należy się zgodzić z Autorem, iż społeczny charakter pracy ma podstawowe znaczenie dla powstania własności jako renty (s.103). Ciekawsze watki dotyczą także płci kulturowej zapewniające zyski rentierskie, np. renta patriarchalna uzyskiwana ze względu na reprezentację płci (s. 105), co koresponduje z założeniami teorii dyskryminacji na rynku pracy w ekonomii neoklasycznej oraz dyskryminacji monoptomistycznej Robinsona, Mortensena i In. W pracy widoczne są drobne błędy stylistyczne np. s. 107 [..] własność korzystania w dochodów [..]. Ponadto zbyt dużo miejsca Autor poświęca interpretacji prawa autorskiego w ujęciu Markiewicza kilkanaście stron (s.111-127) trudno ustalić w tym miejscu wkład Autora poza interpretacją przytaczanych dość obszernie myśli wspomnianego autora. W moim przekonaniu zbyt słabo zaznaczono różnicę między prawem autorskim a obiektami własności przemysłowej poświęcając tym drugim znacznie więcej uwagi (s. 137-138 i in.) przy tym nie odnosząc się do innych ważnych ustaw, np. o uczciwej konkurencji, ochronie konsumenta i zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, a także nie różnicując odpowiednio prawa do ochrony dóbr niematerialnych (intelektualnych) czy prawa własności naukowej, literackiej etc.

Natomiast cennym rozdziałem pracy jest umiędzynarodowienie praw własności intelektualnej (s.145) odnoszące się do konwencji paryskiej, umowy sztokholmskiej oraz porozumień Światowej Organizacji Handlu (s.146) skutkujące podpisaniem wielu konwencji międzynarodowych.

Za interesujący należy uznać rozdział czwarty pt. *Historia praw własności intelektualnej* odnoszonych do kategorii dóbr niematerialnych w prawie do znaków towarowych. Autor słusznie odnosi genezę powstania tych praw do konkurencji na rynku intelektualnym powiązanych z rewolucją przemysłową oraz międzynarodową presją dotyczącą praw autorskich i wynalazków. Szczególnie interesujące fragmenty dotyczą praw autorskich nowych książek i związanych z tym wydawaniem praw monopolowych na rynku europejskim (s.162,163). Ekspansja praw własności poza granice poszczególnych krajów miała w ujęciu Autora podobny przebieg szczególnie w krajach tolerujących kopiowanie dzieł autorów zagranicznych.

Pozytywną akceptację w mojej ocenie uzyskuje scharakteryzowanie modelu konkurencji po kryzysie paliwowym lat siedemdziesiątych, w którym PWI (skrót stosowany przez Autora oznaczający Prawa Własności Intelektualnej) mogły odegrać pozytywną rolą w stymulowaniu innowacji i konkurencji rynkowej. Jego zdaniem składniki majątku przedsiębiorstwa pozwalają za P. Sweezy'm zachowywać pozycję monopolową choć należy zaznaczyć, iż w analizach cytowanego autora w większym stopniu dominują zależności oligopolistyczne. Słusznie Autor egzemplifikuje kwestie kartelizacji stosunków gospodarczych oraz stosowanych praktyk oligopolistycznych do rynku samochodowego.

Podobnie należy podzielić stanowisko Autora dotyczące promocji interesu prywatnego poza neoliberalną hegemonię kosztem interesu publicznego oraz utożsamianie z perspektywy klasycznego liberalizmu politycznego – monopolowych praw z wolnością gospodarczą przy pomocy własności prywatnej (s.196).

W rozdziale piątym poświęconym *Filozofii praw własności intelektualnej* Autor podejmuje ciekawą dyskusję nad utylitaryzmem J. Benthana w kontekście dostępności dóbr dla jak największej liczby odbiorców i dokonuje jej konstatacji opartej na teoriach filozoficznych (deontologicznych i teleologicznych) wychodzących poza prawne uzasadnienie (s.200).

W tej części pracy Autor wskazuje na genezę własności autorskiej na przykładzie księgarzy i oświeceniowego dyskursu własności i wolności. Z socjologicznego punktu widzenia interesujące rozważania dotyczą interpretacji własności i wolności Fichtego jako konsekwencji relacji międzyludzkich z widocznym jej społecznym wymiarem (s.225). Interesujące ze względu na przedmiot pracy rozważania dotyczą Heglowskiego sposobu

rozumienia własności rynkowej i nieporozumień wynikających z majątkowego postulatu jej pojmowania (s.232) zwłaszcza w perspektywie powstania późniejszych monopoli prawno - rentierskich (s.235). Ważna konstatacja dotyczy podsumowania poglądów niemieckich klasyków uzasadniających własność intelektualną w oparciu o personalizm, a zwłaszcza niezbywalne prawa jednostkowe (s.240).

Rozdział szósty poświęcony *Własności intelektualnej* jako renty z dóbr idealnych otwiera dyskusja nad niematerialną własnością intelektualną i jej osobliwościami (s.244). Należy zgodzić się z Autorem, iż założenia dotyczące traktowania monopolu jako niezbędnej przesłanki powstania dóbr intelektualnych jest tautologiczne (s.246).

Natomiast zbyt uproszczona jest interpretacja wpływu różnic efektywnego nakładu pracy na popyt na pracę zwłaszcza w kontekście linearnej zależności od technicznego uzbrojenia pracy bez odniesienia wartości końcowego produktu do poziomu płacy (s.292), polemiczne ze stanowiskiem eklektycznych keynesistów.

W rozdziale siódmym pt *Podporządkowanie wiedzy kapitałowi* widoczne są pewne nieścisłości terminologiczne w odniesieniu do tzw. założeń ekonomii głównego nurtu (nie sprecyzowano o jakie konkretnie szkoły chodzi) w kontekście hierarchii władzy w przedsiębiorstwie. Podobnie dyskusyjne jest odniesienie wzrostu efektywności pracy do „przewagi organizacyjnej polegającej na uruchomieniu większej ilości pracy" (s.315) zwłaszcza w kontekście X-nieefektywności Leibensteina.

Fragment poświęcony różnicy między dziełem a wynalazkiem zawiera terminologię anarchiczną z perspektywy nowej ekonomii instytucjonalnej w kontekście kontrowersji o podziała własności między licznych współwłaścicieli siły roboczej (s. 320). Bowiem kategoria siły roboczej czy raczej kapitału ludzkiego nie może podlegać sprzedaży w porównaniu do innych czynników produkcji stąd trudno używać w tym przypadku kategorii współwłasności. Podobnie nieścisłe jest zaliczanie szkół feministycznych do szkół ekonomicznych obok teorii neoklasycznej czy Schumpetriańskiej (s.332).

Wiedza w nowej ekonomii pojawia się jako istotny składnik racjonalnego sposobu podejmowania decyzji ekonomicznych, a zatem skutkujący podnoszeniem efektywności gospodarowania. Era Wiedzy to trzecia fala opisująca charakter zmian w tradycyjnych realiach gospodarowania (Toffler 1985). W społeczeństwie opartym na wiedzy P. Druckera podstawowym zasobem jest wiedza, a nie praca, kapitał czy zasoby naturalne. W społeczeństwie wiedzy pracownik staje się właścicielem najważniejszego zasobu wiedzy.

Rozdział ósmy *Wiedza, władza, własność* jest w mojej opinii jednym z najciekawszych fragmentów pracy z udokumentowanymi teoriami współczesnej ekonomii neoliberalnej

zwłaszcza w kontekście inwestycji w techniki produkcyjne zależne od zwrotności innowacji (s. 357). Za interesujący wywód należy uznać analizę dotycząca sektora usług i problemu wytwarzania przez nich dóbr idealnych stanowiących przedmiot PWI zwłaszcza w kontekście szacowania indywidualnego wkładu pracowników stanowiących obiekt patentu lub prawa autorskiego (s.379). Istotne wydaje się zwrócenie uwagi na mechanizację pracy jako dialektycznego procesu poprzez obniżenie kosztów produkcji i zmniejszenie zapotrzebowania na wysokospecjalistyczną kadrę zmniejszającą presję na kolejne cykle innowacyjne (s.389). Słusznie Autor konstatuje za Lukacsem, iż z socjologicznej perspektywy sensu stricte sieć relacji na globalnym rynku światowym nie prowadzi do racjonalnego wysiłku (s.403), zaś systemowa racjonalizacja prowadzi do dostaw stosowanych przez wielkie firmy.

W ostatnim rozdziale *Realistyczna koncepcja dóbr idealnych na tle analiz krytycznych* za inspirującą należy uznać hipotezę dotyczącą kapitału kognitywnego podejmującego kontrolę nad wiedzą i informacją oraz dyfuzję nad pracą kognitywną opartą na wytwarzaniu wiedzy z zaznaczeniem konfliktu społecznego wokół powstawania informacji. Należy się zgodzić z twierdzeniem Autora odwołującego się do poglądów E. Fischera, iż dostrzeżenie pracy nienaturalnej podkreśla powstanie wartości dodatkowej poza kontekstem firmy odwołując się do użytkowników Internetu zwłaszcza platform Google czy Facebook wytwarzających wartość dodatkową przyswajaną przez przedsiębiorstwa internetowe (s.432). Aczkolwiek pogląd ten Autor poddaje weryfikacji zwłaszcza w kontekście działalności prosumentów. Wywody kończą interesujące odniesienia do teorii przejścia między długimi cyklami Kondratiewa zaznaczając brak dostatecznej rewizji ze strony kapitalizmu na rzecz jedynie neoliberalnej korekty powodującej w odwołaniu do Mansona dysonans między technologiami informacyjnymi w produkcji, a stosunkami pracy opartymi na kapitalizmie przemysłowym (s. 437) oraz wskazując dalej na braku dostatecznych przemian wartości informacji na rzecz statystyk gospodarczych (s.438). W konkludującej części pracy Autor odnosi się do nowych sposobów przemian efektywności w gospodarowaniu uwzględniającym towary niematerialne (s.450) oraz do interpretowania własności jako niezarobionych korzyści w kontekście powstawania i cyrkulacji towarów (s. 459).

Przechodząc do podsumowania wkładu Autora do nauk socjologicznych na podstawie głównego osiągnięcia jakim jest *Własność dóbr intelektualnych* należy stwierdzić, iż mimo uwag krytycznych dotyczących maniery dygresyjności w początkowych rozdziałach pracy (zwłaszcza 1 i 2) oraz braku precyzji w stosowaniu kategorii i odniesień do szkól ekonomicznych dzieło należy uznać za wartościowe zwłaszcza w kontekście uporządkowania

wiedzy dotyczącej własności intelektualnej w perspektywie socjologicznej i w pewnej warstwie filozoficznej dotyczącej uzasadnień praw własności intelektualnej.

Przystępując do **drugiej części recenzji** oceny pozostałych publikacji dołączonych do wniosku wchodzących w skład osiągnięcia naukowego szczególnie odniosę się do czasopism będących wyłącznym autorstwem Habilitanta. Pierwszy z nich *The Polish amateur fansubbing community as an exam*, Miscellenea Antropologica et Sociologica 16/2 2015: 143-168 dotyczy społeczności internetowej odpowiadającej na potrzeby amatorskich subskrybentów tworzących projekty współpracy online w kontekście teorii T. Parsonsa. Autor dokonuje analizy społeczności fansubberów podejmujących się tłumaczeń filmów (głównie angielskich) i zamieszczających je w Internecie. Traktuje społeczności te jako przykład społeczności Web 2.0 odnoszonych przez niektórych autorów do współczesnych trendów konsumpcji współdzielonej. Na potrzeby artykułu przeprowadzono 7 wywiadów z liderami społeczności fansubberów choć planowano więcej wielu z nich odmówiło udziału w badaniach. Wykorzystano także ankietę internetową przeprowadzoną wśród 23 respondentów oraz analizę forów internetowych. Autor podejmuje dyskusję nad konsekwencjami natury prawnej w kontekście zwłaszcza ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych związanych z rozpowszechnianiem kopii. W części teoretycznej dokonuje genezy i zasad tworzenia polskich fansubberów zaś na podstawie badań własnych określa profil fansubbera. Odnosząc się do teorii Parsonsa analizuje cechy społeczności internetowych dokonując ich typizacji. Dalej Autor bada nasilenie hierarchii i wartości w organizacji społeczności fansubberów. W wywiadach pogłębionych określa stopień powiązania władzy liderów z hierarchicznością struktury tych społeczności. Z wykorzystaniem korelacji Spearmana bada wewnętrzne motywatory pracy fansubberów. Z perspektywy zainteresowań Habilitanta ważne odniesienia dotyczą kwestii prawa autorskiego związane z działalnością fansubberów. We wnioskach podsumowujących Autor identyfikuje cechy tej społeczności w kontekście zmiennych Parsonsa.

W kolejnym artykule nt. *Bezpieczeństwo a zaufanie* zamieszczony w Problemach Humanistyki nr 14 (2008): 128-154 Habilitant wskazuje na złożoność i nieprzejrzystość systemów społecznych powodujących niepewność i ryzyko w interakcjach społecznych oraz wzrost zapotrzebowania na więzi społeczne oparte na zaufaniu. Podobnie jak A. Giddens i P. Sztompka Autor zakłada, iż popyt na więzi społeczne jest następstwem rosnących ról społecznych i ich specjalizacji, co prowadzi do płynności oczekiwań wobec ról. Zaś nieostrość i płynność generują słabnące poczucie bezpieczeństwa. Zaufanie zaś za A. Giddensem jest szczególnie nastawione na ryzyko w interakcjach społecznych. W

poszukiwaniu odpowiedzi dotyczącej trwałości więzi budującej zaufanie Autor słusznie skłania się za innymi badaczami ku koncepcji kapitału społecznego tworzącego podstawy bezpośrednich interakcji szczególnie odnosząc się do koncepcji F. Fukuyamy i wpływu kapitału społecznego na charakter gospodarki. Dalej przedstawia koncepcję kapitału społecznego Colemana i Putmana kreowanego przez interakcje społeczne na bazie zaufania. Inaczej interpretacja ta kształtuje się pod wpływem ograniczoności zasobów w ujęciu P. Bourdieu i nierówności zwłaszcza w dostępie do dóbr symbolicznych, co rodzi różnice w stylu życia. W dalszej części Autor przedstawia analizy fińskich badaczy i obszarów funkcjonowania instytucji, w których zaufanie odgrywa kluczową rolę.

W części konkludującej Autor kategorię zaufania odnosi do moralnej odpowiedzialności, w której podmioty przestrzegają wysokich standardów moralnych zaś odpowiednie postępowanie wynika z adekwatności norm przy czym Autor zrywa z kategorią subiektywnego przekonania podmiotu (polemizując z P. Sztompką) przenosząc je w ramy solidarności grupowej.

Jednych z ciekawszych artykułów Habilitanta są *Stosunki wierzycielsko - dłużnicze a kryzys finansowy*. Problemy Humanistyki nr 18(2010):65-85. Autor wychodzi z założenia istnienia w społeczeństwach zachodnich negatywnie i pozytywnie uprzywilejowanych klas posiadania za M. Weberem. Powołuje się na poglądy Petera Schiffa nawiązującego do dorobku szkoły austriackiej przewidującej załamanie rynków finansowych. Autor słusznie zwraca uwagę odnosząc się do argumentów M. Friedmana i J. Keynesa, iż oddziaływanie na podaż pieniądza poprzez ekspansję kredytową powoduje pojawienie się pułapki inflacyjnej. Choć Autor nie jest ekonomistą ten wywód uważam za bardzo dojrzały. Podobnie słuszna konstatacja, iż najważniejszą kategorią socjoekonomiczną współwłaścicieli banku są osoby, które zdeponowały w nim środki pieniężna w zamian za określony procent (s.71). Podobnie, jak kapitał pożyczkowy działający głównie na korzyść wierzyciela, a nie dłużnika choć jego umiejętne wykorzystanie stanowi jeden z fundamentów współczesnej gospodarki.

W kolejnej części Autor postuluje oddzielenie władzy ekonomicznej od politycznej i przypisywania władzy ekonomicznej wierzytelności, w tym długi państw. Zatem należy zgodzić się z Autorem, iż wierzytelność jest zjawiskiem ekonomicznym, a nie politycznym. Podzielam tezę Autora o irracjonalności rynków w kontekście działań finansowych szczególnie zaś widocznych w ostatnim kryzysie finansowym 2007-2009, o którym pisałam również w swoich artykułach. Podobnie słuszna jest konstatacja, iż kredyt czysto konsumpcyjny jest irracjonalny z punkt wiedzenia potrzeb (s.76). Adekwatny w tym kontekście jest przykład wyceny nieruchomości przy udzielaniu kredytu hipotecznego w

USA (za Bakerem) jako efekt eskalacji bańki spekulacyjnej czy w przypadku anglosaskich korporacji oddzielenie własności od kontroli wskutek przyjęcia władzy rozporządzalnej przez menedżerów. Artykuł kończy interesująca konkluzja, iż korporacyjny charakter relacji wierzycielsko-dłużniczych skutkował nadmierną emisją pieniądza a w sensie społecznym ułatwił przerzucenie ryzyka mechanizmu finansowego na posiadaczy jedynie siły roboczej (s.83).

W kolejnym artykule *Transgressing between consumption and production:Materialistic Outlook on the digital laubour of prosumers,* Capital & Class 2019:1-18 Autor zwraca uwagę na dyskursywne zacieranie granic między pracą zarobkową a domową od lat 70-tych XX w., co skutkowało powstaniem społeczeństwa prosumpcyjnego. Podejmuje dyskusję ze zwolennikami tej tezy (Fisher, Toffler) i jej przeciwnikami (Ritzer, Jurgenson) zaś w dalszej części dokonuje materialistycznej krytyki prosumpcji. Słuszna konstatacja dotyczy wpływu spadku popytu na ryzyko działalności gospodarczej podejmowanych przez firmy sposobów jego dywersyfikacji skutkujących outsourchingiem zadań peryferyjnych. Podejmuje polemikę z Ritzerem dotyczącą koncentracji współczesnego kapitalizmu na prosumencie. Zdaniem Autora cyfrowe środowisko World Wide Web stwarza nowe warunki do tworzenia wartości dodatkowej, w której kluczową rolę odgrywają prosumenci podając za Fuschem, iż ekonomia polityczna Google jest zasilana nieodpłatną reklamą wszystkich Internautów (s.9). Wykorzystuje teorię renty majątkowej jako narzędzia badania aktywności prosumenta w środowisku cyfrowym. Dalej opisuje przypadki działań prosumentów w cyfrowym świecie pojawiające się w literaturze z zakresu nauk społecznych.

W konkluzji wskazuje na ogólnikowość i nieprecyzyjność pojęcia prosumpcji wyraźnie opowiadając się za podziałem na produkcję i konsumpcję. Mniej klarowna jest argumentacja w odwołaniu się do kategorii marksistowskich zwłaszcza w kontekście wymiany towarowej w sensie własności prywatnej i użytkowej oraz wynikającej stąd pracy odpłatnej i nieodpłatnej (s.16).

W artykule *Ekonomia uwagi – gospodarczy fundament społeczeństwa informacyjnego widziany oczami sceptyka* w: Przeglądzie Socjologicznym tom 45 (2016) nr 3:11-129 Autor podejmuje dyskusję nad informacją jako głównym zasobem gospodarczym w ujęciu Castellsa skłaniając się ku tezie Herberta Simona, iż wzrost informacji powoduje niedobór uwagi (s.112) oraz twierdzenia M. H. Goldhabera dotyczącego powszechności informacji, która nie może być fundamentem gospodarki (s.113). Dalej wskazuje na wartość uwagi opartej głównie na ekskluzywności. Autor dokonuje swoistej analizy SWOT ekonomii uwagi wskazując na jej ograniczenia i mocne strony. Szczególnie odnosi się do praw własności intelektualnej, w

których dochodzi do zderzenia tradycyjnych reguł ekonomicznych z ekonomią uwagi (s.128) na przykładzie kopiowania dobra będącej jego promocją bądź obniżającej zyski właściciela dobra.

W artykule *The Dialectic of Knowledge: A Contribution to the Theory of Knowledge in Advanced Capitalism,* Rething Marxism, A Journal of Economics, Culture Society Routledge Published online Autor podejmuje problematykę społecznego charakteru wiedzy w kapitalistycznych stosunkach gospodarczych wskazując na relacyjny charakter wiedzy jako składnika procesu produkcji, ale także będącej konsekwencją zaawansowanego podziału pracy i socjalizacji. Artykuł ma charakter eseistyczny wskazujący na różne konteksty wiedzy i jej formy. Autor porównuje wiedzę i towary sądząc, że pewna część z nich pozostaje dobrem społecznym, a korzystanie z niej nie zmniejsza jej wartość użytkowej w przeciwieństwie do towarów (s.14,15). W eseju tym zwraca uwagę na obszary dialektycznych napięć związanych z wiedzą w kapitalizmie. Zdaniem Autora wartość wymienna wiedzy, ale także użytkowa jest wyrazem kapitalistycznych stosunków produkcji (s.16).

W ostatnim artykule podlegającej mojej szczegółowej ocenie pt. *O jedno kliknięcie od fabryki potu – stosunki pracy wokół Google jako egzemplifikacja trendów we współczesnych praktykach zatrudnienia,* Miscellanea Antropologica et Sociologica 2017, 18 (4): 100-123 Autor podejmuje się krytycznej analizy dyskursów nt. Google traktując firmę jako egzemplifikację współczesnych stosunków pracy. Artykuł w sposób interesujący przedstawia obraz karier pracowniczych w gospodarce cyfrowej. Autor słusznie konwestuje stanowisko badaczy, iż klienci usług Google wnoszą najwięcej wartości do modelu akumulacji kapitału pochodzącego z przyswajania wartości cyfrowej pracy użytkowników odwołując się do tradycji marksistowskiej. Jest to polemika, ale i obrona działań prowadzonych przez firmy internetowe na przykładzie platformy Google.

Przechodząc do podsumowania osiągnięć Autora zawartych w ocenianych artykułach należy stwierdzić, iż mimo podniesionych uwag krytycznych i polemicznych zawarte w nich treści wskazują na dojrzałość badawczą Habilitanta i umiejętność argumentacji różnych stanowisk badaczy. Na moje szczególne podkreślenie zasługuje artykuł *Stosunki wierzycielsko - dłużnicze a kryzys finansowy* świadczący o umiejętności Autora w interpretacji kategorii należących do socjologii ekonomicznej.

W kolejnej części recenzji odniosę się do dwóch pozostałych monografii autorstwa B. Miki. Pierwsza z nich *Sieć zaufania. Jak dzięki zaufaniu niektórzy internetowi kupcy zarabiają więcej od konkurencji,* Europejskie Centrum Edukacyjne Toruń 2009, ss, 244 poświęcona została problematyce zaufania szczególnie w kontekście analizy socjologicznej i

ekonomicznej w nawiązaniu do źródeł socjologicznej refleksji nad gospodarką i jej związkami z społeczeństwem. Autor stara się uwodnić tezę, iż jest zaufanie stanowiące cechę stosunków społecznych oddziałuje na procesy ekonomiczne, a zatem jest korzyścią wynikającą z kategorii zaufania.

Rozważania rozpoczyna od socjologicznej refleksji nad zaufaniem w ujęciach zwłaszcza Dürkheima, Maxa Webera oraz Georga Simmla. Szczególne znaczenie nadaje kategorii zaufania społecznego rozumianego jako kapitał zgodnie z założeniami nowej ekonomii instytucjonalnej. Za interesujący należy uznać rozdział poświęcony *Zaufaniu jako zasobu lub kapitału* opartego na tezie F. Fukuyamy dowodzącego, iż zaufanie może przyczyniać się do obniżania kosztów. Autor dokonuje analizy norm prospektywnych i ich skuteczności na poziomie mikro- i makroekonomicznym. Słusznie uznaje zaufanie obok sieci relacji społecznych i norm za istotny składnik kapitału społecznego. Odnosząc się do fińskich badaczy wskazuje na poważny wpływ jaki wywiera kapitał zaufania we współczesnych organizacjach tworzący nową jakość. W dalszej części pracy wskazuje na zarzuty w stosunku do kategorii zaufania ze względu na nieprecyzyjność i nieczytelność tego pojęcia. W przezwyciężeniu tego problemu Autor odwołuje się do badań prowadzonych przez Zespół Badań Socjoekonomicznych pod kierunkiem J. Tittenbruna w latach 2007–2008 nad małymi i średnimi przedsiębiorstwami, którego był członkiem. Za słuszne należy uznać odniesienie kategorii zaufania społecznego pojawiające się w kolejnych rozdziałach pracy do niepewności i ryzyka w zachowaniach partnerów interakcji społecznych. Natomiast dyskusyjne jest synonimiczne traktowanie pojęć ryzyka i niepewności (s. 77). Jest to perspektywa zdroworozsądkowa natomiast w literaturze ekonomicznej nastąpiło wyraźne oddzielenie ryzyka od niepewności wynikające z powtarzalności określonych zjawisk i możliwości zastosowania w pierwszym z nich rachunku prawdopodobieństwa.

Rozdział czwarty *Zaufanie w odmiennych ustrojach kapitalistycznych* nawiązuje w pierwszej części do głównego osiągnięcia naukowego Habilitanta, a mianowicie do kwestii socjologicznego rozumienia własności. W pracy zauważono drobne literówki np. s. 48 akpt.

2. Ważnym podkreślenia w tej monografii jest umiejętność adekwatnego odnoszenia w analizach poziomu zaufania w różnych modelach kapitalistycznych do odpowiednich szkół i poglądów ekonomicznych.

W rozdziale piątym poświęconym *Zaufaniu w Polsce* Autor słusznie podnosi kwestię deficytu kategorii zaufania w Polsce potwierdzoną licznymi badaniami. Odnosząc się do tezy niskiego poziomu zaufania Polaków wskazuje w dalszej części rozdziału na jej słabości. W odniesieniu do kategorii własności konstatuje za J. Tittenbrunem, iż w Polsce bliżej jest do

kapitalizmu interesariuszy niż akcjonariuszy. W podsumowaniu rozważań buduje tabelę zmiennych świadczących o niskim bądź wysokim poziomie zaufania w Polsce oraz zmiennych skazujących na zmienne nie dające jednoznaczności (s. 160).

Kolejną monografią dr B. Miki jest praca nt. *Cyfrowi kolaboranci. Tłumacze hobbiści w społeczeństwie sieciowym,* Wydawnictwo My Book, Szczecin 2013. Tematyka przedstawiona w tej monografii pojawia się w późniejszej publikacji Autora *The Polish amateur fansubbing community as an exam* choć w mojej interpretacji w dojrzalszej formie. Klamrą spinającą wcześniejsze dociekania Autora podjęte w omawianych osiągnięciach naukowych jest zagadnienie własności w odniesieniu do danego dobra jeśli społeczny koszt jej implementacji będzie niższy niż koszt utrzymania dobra wspólnego. Dyskusyjne jest utożsamianie modelu partnerskiego przez Autora z modelem hakerskim zwłaszcza w kontekście kosztów transakcyjnych i hierarchiczną organizacją dającą swoisty typ przewagi rynkowej oraz pojawiających się pytań np. u Benklera w zakresie potencjału innowacyjnego tych społeczności. Podobnie Autor odnosi się do kategorii uwagi pojawiającej się w późniejszych artykułach np. *Ekonomia uwagi – gospodarczy fundament społeczeństwa informacyjnego widziany oczami sceptyka* (2016) używając określenia netokracji mającej dostęp do najważniejszych informacji, kontrolującej ich dystrybucję i przepływy w sieciach i zarządzającej uwagą. Miejscami dyskusyjny jest styl polemiki naukowej używanej przez Autora kiedy pisze o ideologicznym kainotyźmie używając określeń „braku szacunku dla klasyków, przeinaczaniem i fałszywym adoptowaniu ich myśli" czy „językowe potworki w rodzaju kapitału ludzkiego". Za bardziej interesujący fragment książki należy uznać rozważania Autora na temat Schumpeterowskiej wizji przedsiębiorczości i znaczenia innowacji w gospodarce mającej zastosowanie w branży IT zwłaszcza w kontekście praktyk monopolowych z wyróżnioną kategorią przedsiębiorców technologii informatycznych.

W kolejnej części pracy Autor podejmuje ciekawą dyskusję nad społeczeństwem informacyjnym i sieciowym zwłaszcza w kontekście rozważań Castellsa i Webstera. W rozdziale poświęconym ekonomii uwagi za bardzo dojrzałą należy uznać wartość uwagi w rozumieniu Autora „opartej przede wszystkim o jej ekskluzywność, będącą z kolei wynikiem stałego poziomu atencji, jaki możemy poświęcać otoczeniu jako ludzie" wskazując na paralelność uwagi w gospodarce głównie w warstwie semantycznej. Kolejną klamrą scalającą wywody Autora jest własność uwagi, a szczególnie jej relacja w stosunku do pracy. Nie będę szerzej odnosić się do ekonomii uwagi jako, że niektóre przykłady zostały już omówione i podane w artykule o tym tytule. Podobnie jak pojawiająca się w ocenianych wcześniej publikacjach kategoria zaufania odnoszona w tej monografii do technicznego

zaawansowanie współczesnej cywilizacji powodująca zdaniem Autora coraz więcej niepewności i ryzyka w układach międzyludzkich, co z kolei zdaniem innych badaczy przekłada się na wzrost zapotrzebowania na zaufanie. Zbiorowością którą Autor zajmuje się w tej monografii jest społeczność polskich tłumaczy amatorów przygotowujących listy dialogowe filmów i seriali głównie przekłady zagranicznych materiałów wideo. Przy tym stawia pytanie o jakość wytworów hobbystycznego wysiłku podejmowanego w Internecie, podzielając krytycyzm Keena w tym względzie podając przykład Wikipedii blokującej hasła podatne na manipulacje.

W części końcowej Autor podaje wyniki badań własnych oparte na zmiennych T. Parsonsa w oparciu o sformułowanie 17 hipotez badawczych. Badania zostały oparte na triangulacji danych pochodzących z sondażu ankietowego prowadzonego za pośrednictwem oprogramowania dostępnego na stronie ebadania.pl, wywiadu pogłębionego z wybranymi członkami społeczności tłumaczy oraz skategoryzowaną analizą forów internetowych dostępnych na stronach poszczególnych (sub)grup tłumaczy. Podsumowując wyniki badań Autor odnosi społeczność do typu gospodarki współdzielonej, w której z pracy niewielkiej liczby hobbystów korzystają rzesze Internautów. W opisie tych społeczności przechodzi od cech socjometrycznych do rudymentarnych. Konkludując rozważania poparte na weryfikacji hipotez Autor za pomocą zmiennych wzorcowych T. Parsonsa dokonuje próby określenia zbiorowości działającej za pomocą Internetu od typowych grup zadaniowych społeczeństwa postindustrialnego. Całość monografii po wskazanych aspektach dyskusyjnych i polemicznych uzyskuje moją pozytywną akceptację.

Ostatnia część mojej recenzji dotyczy oceny związanej z aktywnością naukową realizowaną przez Habilitanta w więcej niż jednej uczelni. W pierwszej kolejności odniosę się do działalności międzynarodowej Habilitanta dotyczącej jego stażów zagranicznych odbytych w ramach Erasmus Teaching Staff Programme, Panteion University w Atenach w listopadzie i grudniu 2018 roku oraz udziału w projektach badawczych. Dr B. Mika był uczestnikiem polskiej części badań międzynarodowego projektu *Make ICT Fair - Reforming Manufacture & Minerals Supply Chains through Policy, Finance & Public Procurement* w latach 2017-2020 oraz zastępcą kierownika merytorycznego w projekcie finansowanym z Europejskiego Funduszu Społecznego. Uczestniczył także w kilku projektach z niewielkim wsparciem finansowym lub bez wsparcia zewnętrznego. W dalszej kolejności do popularyzacji nauki przez Habilitanta. Był współorganizatorem dwóch międzynarodowych konferencji oraz uczestnikiem 15-stu międzynarodowych konferencji w tym w Tokio, Turynie czy Manchesterze. Habilitant aktywnie uczestniczył także w 16-stu konferencjach

ogólnopolskich. Należy również odnotować działalność wynikająca ze współpracy z otoczeniem zewnętrznym zwłaszcza w zakresie współpracy ze sferą B+R.

Dr B. Mika pełni także funkcje dydaktyczne i organizacyjne w Instytucie Socjologii UG, a także poza nim zwłaszcza w organizacji XVI Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego PTS.

Konkluzja

Analiza osiągnięcia naukowego zgłoszonego przez Habilitanta oraz pozostałego dorobku naukowego, aktywności naukowej pozwala stwierdzić, iż dorobek naukowy dra Bartosza Miki spełnia wymogi stawiane kandydatom ubiegającym się o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego zgodnie z art. 219 Ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce (D. U. poz. 1668 ze zm.).

Biorąc pod uwagę powyższe fakty popieram wniosek o nadanie dr. Bartoszowi Mice stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauki społeczne w dyscyplinie socjologia.

.....

Prof. dr hab. Wanda Patrzałek